

Łódź

XXXIV r.  
Istnienia.

CENA NUMERU

25 gr.

Cena prenumeraty  
w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł.  
Dla robotników 4 zł.  
Odnosz. do domu 30 gr.  
Z dostawą pocztową 6 zł.  
Posa Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem

Redakcja i Administracja

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5—6

Art. listów anonimowych  
nie umieszcza się

1930 r.

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron

# ROZWÓJ

Sobota, 12-go lipca

№ 190

Przepowiednie, które mogą się sprawdzić

## Prezydentem Rzeczypospolitej - St. Thugutt - Min. Wojny - gen. Sikorski

### Fantastyczne informacje sanacyjnego dziennika o przyszłym Rządzie

WARSZAWA, 11.7. Sanacyjny „Przegląd Wieczorny“ podaje takie informacje, niewątpliwie jak wszelkie tendencyjne informacje sanacyjne, wyssane z palca.

Wczoraj odbyły się ostatnie narady przywódców centrolewu przed rozjazdem na urlopy letnie. Podczas tych narad — jak słychać — między innymi zajmowano się ustaleniem przyszłych kandydatur na wypadek zwycięstwa przy wyborach, „zmuszenia“ P. Prezydenta do rezygnacji i objęcia rządów przez opozycję. W tym wypadku desygnowany ma być na Prezydenta — p. St. Thugutt.

Funkcję marszałka Senatu objąłby p. Daszyński, zaś, fotel marszałka Sejmu p. Roman Rybarski z Klubu Narodowego.

Jako członków przyszłego rządu miano wyznaczyć:

premier Wincenty Witos  
wicepremier i minister przemysłu i handlu — p. Korfanty,  
minister spraw zagranicznych — p. Mieczysław Niedziałkowski

minister spraw wewnętrznych — dr Kiernik  
minister oświecenia i wyznań religijnych — p. Putek

minister sprawiedliwości — dr. Herman Lieberman (podsekretarjat w tym ministerjum objąłby p. Chaciński),

minister pracy — p. Żuławski

minister rolnictwa — p. Róg

minister reform rolnych — p. Waleron

minister robót publicznych — p. Hausner

minister kolei — p. Chądzyński.

Dla opozycji prawicowej zastrzeżono prócz stanowiska marszałka Sejmu (p. Rybarski) następujące teki:

minister spraw wojskowych — gen. Wład. Sikorski

minister skarbu — p. Zdziechowski  
podsekretarjat w ministerjum praw zagranicznych — p. Stanisław Stroński.

## Kutiepów zamordowany na terenie Francji

### Zapowiedź zdarca zasłony z tajemnicy porwania Kutiepowa

PARYŻ, 11.7. Były rewolucjonista rosyjski Burcew, który wyspecjalizował się w wykrywaniu tajemnic politycznych i swego czasu zdemaskował słynnego prowokatora Aze-

fa, ogłasza w swym piśmie „Obszczeje Dielo“ sensacyjne twierdzenie, iż gen. Kutiepów nie żyje. Burcew pisze dalej, iż posiada zupełnie wiarogodne dane, dostarczone przez kontrwywiad emigracji, które pozwalają mu na stanowcze twierdzenie, że gen. Kutiepów został zamordowany przez bolszewików wkrótce po porwaniu. Jeszcze na terytorium francuskim.

Autor artykułu bierze na siebie całą odpowiedzialność za prawdziwość swego doniesienia. Dzięki jego staraniom udało się odtworzyć wszystkie szczegóły zarówno porwania jak i zamordowania gen. Kutiepowa.

Rewelacje te zwróciły na Burcewa uwagę policji francuskiej, która poprosiła go o wyjawienie szczegółów, na podstawie których twierdzi, iż Kutiepów zginął już we Francji.

Burcew narazie odmówił zakomunikowania tych danych, których ujawnienie mogłoby zaszkodzić jego śledztwu, lecz zapowiedział, iż w ciągu najbliższych dwóch tygodni poda wszystkie szczegóły w jaki sposób dokonał porwania Kutiepowa, kto i gdzie go zamordował, oraz kto był zdrajcą, który wydał Kutiepowa w ręce agentów GPU.

Po rozłamie w B. B.

## „Nie chcemy brać udziału

### w podkopaniu znaczenia parlamentu polskiego“

Posłowie: Targoński, Krysa i Cieplak ogłaszają następującą deklarację:

„Pociągnięci przykładem najstarszego wiekiem działacza ludowego Jakóba Bojki — stanęliśmy w szeregach BB., owiani głęboką wiarą, że wielki ten i mający tyle możliwości obóz przyczyni się do naprawy ustroju parlamentarnego w kierunku jego usparwienia. Wierzyliśmy również, że BB. dążyć będzie, jak to zapowiadał, do zjednoczenia ruchu ludowego, a przez to do obrony i zabezpieczenia interesów gospodarczych i kulturalnych wsi, w rozumieniu, że lud stanowi fundament Państwa i najlepszą podporę rządu.

Z uporem, a niestety, zupełnie bezskutecznie, przypominaliśmy o tym obowiązku

Przekonaaliśmy się jednak, że władze te nie mają zrozumienia ani dla wartości państwowo twórczych mas wiejskich, ani dla ich interesów, ani też dla idei zjednoczenia ruchu ludowego, przez co cały ten obóz stał się dla mas ludowych coraz bardziej obcy, a nasza w nim obecność bezcelowa.

Jako ludowcy i demokraci, nie chcemy brać również udziału w podkopaniu znaczenia i powagi parlamentu polskiego, gdyż zgodziliśmy się tylko brać udział w racy nad jego udoskonaleniem i usparwieniem.

Wszystko to zmusiło nas do opuszczenia szeregów BB.“

( Piotr Targoński

(—) Jan Krysa

(—) Marjan Cieplak

# Mafia sycylijska przed sądem

## 214 oskarżonych o 42 zbrodnie

NEAPOL, 11.7. Neapolitńska kamorra i sycylijska mafia znane są w całym świecie ale tak interesującego procesu, jaki został otwarty w Sciacca, jeszcze nie było, choćby dla tego, że jedno wielkie gniazdo mafji, które liczy całkowicie 214 pozostałych przy życiu członków, mających na sumeinu 43 morderstw i 24 usiłowanych zbrodni oraz cały szereg napadów rabunkowych. Proces ten potrwa kilka tygodni, gdyż akta śledztwa zawierają 169 wielkich tomów maszynowego pisma. Jak się dowiadujemy z tego aktu-biblijki mafia ta „pracowała“ na terenie Sycylii okrągłe lat 20. W roku 1910 została zorganizowana w karne bandy, na czele których stał Genova Salvatore z Lucca, a jego bracia: Rosario, Liborio i Stefano byli nieodstępnymi adiutantami swego wodza-brata. Była to banda tak dalece rodzinna, że ojcowie razem z synami brali w życiu mafji udział i uważali to jako za zawód, który dawał im poważne dochody. Mafia sycylijska z Genawą na czele była postachem całej ludności, albowiem ona decydowała o zawieraniu małżeństw, o kupnie lub sprzedaży, o prawie spadku itp.

W roku 1909 został zamordowany syndyk Azzo Rosarrio w Lucca tylko dlatego, że mafji nie podobało się, że nie wydał on swojej córki za młodzieńca, który był wskazany przez mafję.

W lipcu 1912 roku został zamordowany i później spalony Marino Simone, teść Genova Rosario, jako ofiara mafji, ale wówczas władze policyjne, aczkolwiek były na tropie szeroko rozgałęzionej szajki, nie mogły jej zniszczyć, gdyż same obawiały się zemsty.

Wódz tej bandy sycylijskiej tak umiał w terrorze trzymać swoich ludzi, że jeżeli na-

wet zaszedł wypadek, że który z nich dostała w ręce sprawiedliwości — to milczał, gdyż był pewien, że jeżeli „wsypie część towarzystwa“ to pozostali wymordują całą jego rodzinę. Mafia ta była do tego stopnia bezczelna, że mordowała swoje ofiary w biały dzień i na publicznych miejscach. Dla bandy nie było żadnych trudności w wykonywaniu zbrodni, gdyż w razie potrzeby przebierali się także w mundury karabinierów królewskich i dokonywali zbrodni, znikając następnie bez śladu.

Mimo to jednak Mussolini polecił oczyścić Sycylię z tej pozostałości starej epoki i do tej pracy zabrali się najlepsi detektywi do prowadząc do schwytania i oddania pod sąd całej szajki.

214 bandytów zasiadło na ławie oskarżonych, przed specjalnie do Sciacca delegowanym sądem, który nie bacząc na upalne miesiące i męczące bardzo dni lipcowe, przystąpił do rozpatrzenia gigantycznego procesu.

## Zdobył tron i dawną żonę

Ale nie stracił przyjaciółki

BUKARESZT, 11.7. Wbrew oficjalnym zaprzeczeniom, okazuje się jednak, że przyjaciółka króla Karola, p. Lupescu, bawi w Rumunię. Po przyjeździe z Wiednia, istotnie udała się wprost do Sinaia, gdzie mieszkała przez kilka dni. Ze względu jednak na zapowiedziane rychłe przybycie do Sinaia pary królewskiej i na możliwość skandalu, jaki mogło wywołać przebywanie w tej samej miejscowości p. Lupescu, wywarło na nią nacisk, by z Sinaia wyjechała.

P. Lupescu wyjechała więc do miejscowości Magow, znajdującej się w odległości 22 km. od Bukaresztu. Tam zamieszkała w pałacu brata króla Karola ks. Mikołaja. Pani Lupescu towarzyszy p. Dumitresco, żona b. sekretarza prywatnego króla Karola.

Pobyty pani Lupescu w miejscowości tak nieodległej od Bukaresztu, wywołuje szereg pogłosek i plotek, od których aż się trzęsie w kołach dworskich.

## Powstanie w Azerbejdżanie

Powstańcy napadli pociąg i rozstrzelali jadących w nim komunistów

BUKARESZT, 11.7. Ze Stambułu donoszą o wybuchu nowego powstania w Azerbejdżanie. Oddział powstańców opanował część linii kolejowej pomiędzy Baku i Handza. Powstańcy napadli na pociąg pod stacją Kurde mir i rozstrzelali wszystkich znajdujących się w tym pociągu komunistów. W okolicach rzeki Kuri ukazał się znaczny oddział Askerów, który napadł na miasto Geokocjaj i uwolnił z więzienia 400 więźniów politycznych.

W miejscowości Zengezur wojska sowieckie stoczyły bitwę z oddziałem powstańców, na czele którego stoi znany partyzant Mehmed Kasun. Powstańcy rozgromili oddział so-

wietki, biorąc do niewoli około 200 żołnierzy GPU. rozstrzelało 4 wybitnych członków azerbejdżańskiej partii niepodległościowej Musawat. Wśród rozstrzelanych znajduje się wybitny działacz azerbejdżański Mir Mahmud.

## GIEŁDY.

Warszawa, 11-go lipca

Waluty: Dolar Stan. Zjednoczonych 8,89

Dewizy: Belgja 124,54 Gdańsk 173,35, Holandia 358,65 Londyn 43,37 Nowy Jork 8,904 Nowy Jork (kabel) 8,916 Paryż 35,08 Praga 26,45 Szwajcaria 173,16 Włochy 46,70 i pół Wiedeń 125,91

Obroty dewizami nieco mniejsze tendencja dla dewiz europejskich przeważnie mocniejsza Dolar w obrotach prywatnych 8,894 rubel złoty 4,62 $\frac{1}{2}$ , rubel srebrny 1,70 rubel w bilenie rosyjskim 0,70 gram czystego złota 5,9244 W obrotach międzybankowych Berlin 212,74

Papiery procentowe: 5 proc. państw poz. prąmjowa dol. 63,00—62,50 5 proc. kon 55,75 proc. poz. dol. 78,00 10 proc. kolejowa 103,00 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Krajowego 94,00 (zł. 161,68), 8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94,00 zł. 161,68) 7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 83,25 (w proc.), 7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 83,25 (w proc.) 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94,00 (zł. 161,68), 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83,25 (w proc.) 4 $\frac{1}{2}$  proc. L. Z. ziemskie 56,50 8 proc. L. Z. Warszawy 77,25 — 77,00 8 proc. L. Z. m. Łodzi 71,75 8 proc. m. Piotrkowa 68,50 10 proc. m. Siedlec 82,50 8 proc. L. Z. Częstochowy 68,75 8 proc. oblig. pol. Banku kom. III em. 93,00, II em. 81,50 8 proc. oblig. budowl. Banku Kraj. 93,00 (w proc.)

Akcje: Bank Polski 167,50—167,00 Bank Zachodni 65,00 Lilpop 25,00 Starachowice 1600



### Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM“ „Migreno-Nervosin“ należy ządać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem“, „Migreno-Nervosin“ zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporszywie polecane proszki ładzące do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK“ „MIGRENO-NERVOSIN“ w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1, 50 gr. — Zadać tabletek „Kogutek-Migreno-Nervosin“ w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

## CIĄNIENIE LOTERJI PAŃSTWOWEJ

2-gi dzień III klasy

Zł. 20.000 na nr. 126921

Zł. 2.000 na nr. 208649

Zł. 1.000 na nr. 27666 137523 158745

Zł. 500 na nr: 19721 296658 74440 105643

107300 114216 200971

Zł. 400 na nr. 16889 21464 44262 52749

58599 65196 67900 72706 73537 87696 93236

153564 162881 178019

Zł. 300 na nr: 341 3079 5602 7201 24393

33691 53400 61452 62710 82931 98820 101918

112454 155034 161504 162897 166935 167275

180507 189913 191684 201124 201879 205094

Po zł. 250 na nr: 2896 3454 6642 8028 11042

11233 13663 15888 17485 19760 23532 24432

2690327909 28717 30444 31744 36602 38203

44173 44075 46303 52914 53433 55481 56788

60261 61147 62529 63284 64629 65737 65971

66089 70171 70343 70351 74426 74490 65906

76679 76744 80018 82074 83332 84963 86124

87578 92199 93038 93168 97373 99524 102117

102145 102231 103185 103329 103630 104776

115512 115 959 116364 118260 119705

# Sęp pruski nad Europą.

Wojna światowa wstrzymała chwilowo dążenia niemieckie do opanowania Europy i narzucenia niemieckiej hegemonii choćby nawet całemu światu.

Pogrom militarystyki pruskiej przed 12 laty jakkolwiek wstrzymał chwilowo imperjalistyczne dążenia Niemiec na punkcie zbrojeń jednakże nie wykorzenił z umysłów niemieckich poglądów imperjalistycznych i militarystycznych, tak samo jak liczne konferencje pokojowe nie zdołały narzucić Niemcom trwałych przekonań pokojowych i wzniosłych idei wojennych o „braterstwie ludów”.

Przytoczone poniżej fakty zaświadczały wyraźnie o tem, że dzisiejsze Niemcy, począwszy od krajów nadreńskich, aż do odciętej prowincji wschodnio-pruskiej żyją dzisiaj po większej części duchem wojennym i dążeniami imperjalistyczno-militarnymi.

Spostrzegamy dziś wszyscy, że akcja niemiecka w kierunku zagrabienia Pomorza i innych ziem polskich coraz gwałtowniej operuje środkami. Nie każdemu jednak ino wiadomo, że ta zaborcza akcja niemiecka i wypływająca z niej żywiołowa nienawiść do Polski, nienawiść, która rzadko i pozornie tylko hamowana jest przez czynniki rządowe, coraz bujniejsze wydaje owoce, obejmując dzisiaj już nie grupę zfanatyzowanych krzykaczy, ale olbrzymi zwarty front, obejmujący blisko jedną trzecią 60-miljonowego społeczeństwa.

Niedawno temu ukazała się broszura p.t. „Przysposobienie wojskowe w Niemczech”, w której zawarte rewelacyjne informacje o zbrojeniach niemieckich przeszły bez większego echa w Polsce, chociaż powinny jak grom z jasnego nieba wstrząsnąć do głębi społeczeństwem naszym.

Otóż dowiadujemy się z tej broszurki, że pomimo Traktatu Wersalskiego, ograniczającego armię niemiecką, w tej chwili w Niemczech ćwiczy się wojskowo 20 milionów ludzi w różnego rodzaju organizacjach, stanowiących pośrednio lub bezpośrednio podstawę przysposobienia wojskowego. Głównymi kadrami są tutaj z jednej strony związki sportowe, zaś z drugiej organizacje cywilno-wojskowe.

W związkach sportowych, których wspólną naczelną organizacją jest rządowa instytucja przy Min. Spraw Wewn. Rzeszy, a nosząca miano: „Deutscher Reichsausschuss für Leibesübungen”, ćwiczy się fizycznie 13 i pół miliona członków w różnych gałęziach sportu, w tem 5 i pół miliona młodzieży w wieku od 21 lat. Wiedzieć zaś trzeba, że każda gałąź sportu uprawia ćwiczenia według jednego i tego samego podręcznika, ogromnie podobnego do wojskowego regulaminu wychowania fizycznego, że dalej podręcznik ten zawiera podstawowe zasady mustry formalnej, każdy zaś dział sportu uprawia dodatkowo sport strzelecki z broni mało-kalibrowej, jako ogólnonarodowy sport niemiecki.

Jasne jest zatem, że wszystkie te związki sportowe są faktycznie związkami przysposobienia wojskowego, w których ćwiczy się fizycznie i wojskowo 13 i pół miliona ludzi.

Drugą kadrą przysposobienia wojskowego są organizacje półwojskowe, które mimo rozbieżności partyjnych, zgodne są sobą w

sprawach ogólnonarodowych (czytaj: odwetów) i stanowią one wspólnie poważną podstavę powszechnego pogotowia wojennego w Niemczech. Organizacje te popierane są tajnie przez czynniki rządowe. Noszą one najprzeróżniejszą nazwę, rozsiadane są po całej Rzeszy niektóre z nich, jak „Stahlhelm”, liczą do 3 milionów członków, tak, że ogólną ilość ćwiczących wojskowo w tych organizacjach określić można cyfrą 6—7 milionów ludzi.

Faktem jest więc, że w obecnej chwili wojskowo przysposabia się w Niemczech 20 milionów ludzi, zdolnych w każdej chwili do stworzenia potężnej armii. Cel tej siły bojowej politycy niemieccy w parlamencie Rzeszy wskazują wyraźnie, mówiąc o „konieczności uregulowania wschodniej granicy Niemiec”.

Jeżeli uwzględnimy jeszcze zbrojenia, nie

niemieckie na wodzie, w powietrzu i w dziedzinie przemysłu chemicznego, wyniknie jasno, że Niemcy całą siłą dążą do odwetu i w ten dążeniu nie cofną się przed najstraszliwszym nawet środkami. Cała obłudna rzekomo pokojowa polityka niemiecka służy tylko do zamknięcia oczu świata.

Dla nas jasnym być powinno, że Niemcy nie wyrzekną się nigdy odwetu, że krwiożerczego sępa pruskiego nie wstrzyma na uwięzi, że pewnego dnia wyrwie się on z obroży traktatów pokojowych i zatoczy krwawe koło nad Europą.

Mając zaś pełną świadomość tego faktu, Polska w szczególności wyciągnąć zeń musi żelazne konsekwencje, gdyż inaczej zguba nam grozić może nieuchronna.

—:0:—

## Z Wilna do Stambułu

### Trzema kajakami wyruszyli

W niedzielę wyruszyła z Wilna do Stambułu wycieczka wioślarska Akademickiego Klubu Wioścogów Wileńskich.

Wycieczka uda się 3 kajakami dwuosobowymi przez Orawę, Waag, Dunaj, Morze Czarne do Bosforu, przyczem czas trwania całej podróży został obliczony na 2 i pół miesiąca.

Załoga kajaków wręczy w miastach uniwersyteckich na trasie dresy pamiątkowe z powodu 350 jubileuszu Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, oraz wygłaszać będzie odczyty o Polsce.

W skład wycieczki wchodzi: Wacław Kęzabiewicz, Bohadziejewicz, Czerniewski, Leśniewski, Szumański i Zwolski.

## Turyści bacznosc!

### Poświęcenie schroniska turystycznego na Pilsku

W niedzielę 20 lipca r. b. odbędzie się na Pilsku (1557 m.) drugim z rzędu co do wysokości szczyt Beskidów Zachodnich poświęcenie uroczyste schroniska budowanego od 3 lat przez Oddział Babiogórski Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Jest to jedno z najpiękniejszych schronisk w polskich górach, a stoi ono 20 min. poniżej szczytu. W program uroczystości wejdzie msza połowa o godz. 11 przed połud., po której nastąpi uroczyste poświęcenie, przemówienia przedstawicieli władz towarzystw turystycznych, a wreszcie zabawa towarzyska.

Dojazd koleją do stacji Jeleśnia skąd autobusem dojedzie się do Korbielowa, a stąd w dwie godziny na szczyt. Warszawskie Towarzystwo Turystyczne urządza na uroczystość wspomnianą dwudniową wycieczkę (sobota i niedziela) pod wodzą dr. Mieczysława Orłowicza. Wyjazd z Warszawy w piątek 18 lipca o godz. 7.40 wieczorem do Bielska, przyjazd tamże w sobotę o 3.25 rano. W sobotę wycieczka na Klimczak i Skrzyżne w Beskidach Śląskich, nocleg w Żywcu, w niedzielę wzięcie udziału w uroczystości na Pilsku.

—:0:—

## CZY NALEZYSZ DO L. O. P. P.?

### Ważne dla sklepów i malarzy!

### Stare gazety do obwijania

(MAKULATURA)

### DO SPRZEDANIA po 40 gr. za kilo.

Administracja „ROZWOJU” Al. Kościuszki 41.

**Aspirin**  
TABLETKI

niezbędne również podczas lata  
jako środek usmierzający bóle.

Do nabycia w aptekach.

# Tajemniczy „następca komendanta” Szykuje akcje „Zw. Orła Białego” na jesień

Związek Orła Białego, tajna organizacja sanacyjna jest jedną z komórek licznie rozgałęzionych tajnych organizacji sanacyjnych, które starają się opanować wszystkie dziedziny życia państwowego oraz przeniknąć do społeczeństwa i młodzieży i to nie tylko do akademickiej, ale i gimnazjalnej.

Głównym trzonem tych wszystkich tajnych komórek jest zakonspirowana organizacja, działająca wśród oficerów. Nazwę jej znamy i przy sposobności ujawnimy, aby uprzytomnić społeczeństwu, jak pewni ludzie i to zdawaloby się poważni, nie cofają się przed wprowadzeniem czynnika demoralizującego do armii, aby tylko zaspokoić swoje ambicje polityczne.

Związek Orła Białego jest odgałęzieniem tej tajnej organizacji, działającej wśród oficerów. Jest on przeznaczony dla „cywilów”, choć niejednokrotnie niepożyczalni „Komendanci Drużyn” (Związek Orła Białego dzieli się na drużyny, związane organizacyjnie według zleceń Władzy Najwyższej) wciągają do Związku Orła Białego nawet policjantów, demoralizując tą drogą szeregi policji państwowej.

Na czele Związku Orła Białego, jak już pisaliśmy, stoi „Kapituła” z „Mistrzem” na czele. Największą rolę w tej „Kapitułe” odgrywa pewien pan, który wzmógł w sobie, że „w wypadku zajścia Komendanta z widowni życia politycznego”, on jest powołany do tego, aby o przyszłości, ustroju i rządzie polski decydować. Pan ten trzyma w swej garści zakonspirowaną organizację, działającą wśród oficerów, jemu też podlega Związek Orła Białego oraz szereg poufnych i jawnych organizacji sanacyjnych, obejmujących najroz-

maitsze dziedziny życia, oraz różne warstwy społeczeństwa. Jego wola zdecydowała o składzie „Kapituły” Związku Orła Białego, on wyznacza lub obala komendantów lub prezesów różnych związków i organizacji sanacyjnych Koło niego tańczą różne figury, niecierpliwie oczekujące na stanowiska i posady.

Do czego ten tajemniczy „następca” jak sam roniema, i jak weń wmawiają pochlebcy, zdają?

Ze nie jest zachwycony dzisiejszym sta-

nem rzeczy, że nawet nie zadawają go rządy pułkowników, to jest publiczna tajemnica w kołach sanacyjnych. W każdym razie uważa się za „następcę komendanta” i już przed „zejściem komendanta z widowni politycznej” próbuje tak przygotować sytuację w Polsce, aby rządy w państwie wpadły w jego ręce. Ten tajemniczy „następca” szykuje pewną akcję na jesień. O tej akcji pomówimy oddzielnie

## Dzień 13 lipca

### Wyznaczony przez bolszewików do zaburzeń w Europie

Według instrukcji Kominternu z Moskwy, komuniści polscy przygotowują się w dniu 13 lipca, t. j. w nadchodzącą niedzielę do manifestacji i wystąpień.

Wśród jacejek komunistycznych, władze bezpieczeństwa zauważyły w ostatnich czasach wzmoczoną działalność agitacyjną specjalnie wśród bezrobotnych, stanowiących dla komunistów jak najbardziej podatny materiał.

W dniu tym, obchodzonym, jako „święto” komunistyczne, mają się odbyć we wszystkich miastach t. zw. „pochody głodu”, oraz demonstracje i ekscesy przed lokalami urzędów państwowych i samorządowych.

Przeprowadzone wśród agitatorów komunistycznych aresztowania dały bardzo sensacyjny materiał. Charakteryzujący wyraźnie cele, dla których Komintern przygotowuje manifestacje.

W znalezionych okólnikach i instrukcjach, pisanych szyfrem, Komintern wzywa

kierowników jacejek do wywołania za wszelką cenę krwawych zaburzeń.

Ponieważ w ostatnich czasach wskutek wzmocnionej ochrony granicy, akcja przemycania przez t. zw. zieloną granicę zarówno agitatorów, jak i materiału propagandowego jest bardzo utrudniona, wywrotowcy wpadli na nowy sposób przesyłania wiadomości z zakordonu do komunistów w Polsce, t. j. przy pomocy gołębi pocztowych.

—OOO—

**Dr. Wł. POLAKOWSKI**

ginekolog-akuszer  
wznowił przyjęcia

przyjmuje od 4—5  
przy ulicy Piotrkowskiej 113



## DLACZEGO KOMORNICY PRZY OGŁOSZENIACH biogą POREKAWICZNE

JAN RAMEAU

### Wierny przyjaciel

Co roku 30 czerwca pan du Coural opuszczał Paryż dla spędzenia paru miesięcy na wsi.

Posiadał bowiem w rodzinnych stronach wioski dworek wraz ze starymi drzewami i kilkorgiem zwierząt domowych, do których przywiązany był bardzo.

Do starego psa, Cagnac'a szczególnie, uważając go za członka rodziny nieledwie. Żo na jego syn, nieżyjący od pewnego czasu — ona przejechana przez auto, on zabity na wojnie — lubili tego psa, na skutek czego, pan du Coural doznawał wrażenia, że Cagnac rozmyślał o nich podczas smutnych wieczorów, kiedy panu swemu patrzył długo i uporczywie w oczy.

W roku zeszłym, pan du Coural, będąc chorym na zapalenie płuc, nie mógł wyruszyć 30 czerwca na wieś, czem martwił się

podwójnie: ze względu na siebie i psa. Co po myśli sobie pocziwy Cagnac, że pan jego nie przybył w zwykłym terminie?

O! Bo umiało liczyć to mądre zwierzę! Miało swój kalendarz, którego kartki przewracało gdzieś w ciemnym zakątku swego mózgu; rokrocznie bowiem niespokojne i zde nerwowanepod koniec czerwca wybiegało na gościniec wyglądając swego pana, który służył nie teraz trwożył się o swego wiernego przyjaciela. W ciągu ostatnich dni czerwca bowiem, Cagnac biegł dzień w dzień od samego rana aleją dębową na krawędź szosy, gdzie jak dozorca drogowy siedząc, śledził zadziwionym okiem, mijające auta, podnosząc łeb węsząc. Przetrawwszy w ten sposób cały dzień na posterunku, wracał o zmierzchu, po woli, ze spuszczoną głową, nie czekając na spotkanych po drodze nieznanym, ani rozpedzając ostatnich kur, spieszących do kurnika.

— Jedz biedaku, jedz! — zaczęła gospodarz naza jutrz o świcie, kazała mu supę

mlekiem lub skwarkami. Daremnie jednak pies ani spojrział na swą opiekunkę.

— O! Chcesz umierać, Cagnac? Co pan twój powie na to? — biadała gospoia wieczorem 10 lipca, kiedy psisko, chwając się na nogach, z zapadłymi bokami i kaprawami oczyma wróciło ze swego wywiadu.

I niezwłocznie napisała do pana du Coural, donosząc mu o podejrzanym stanie psa. Pan du Coural wciąż obłożnie chory otrzymał więc w parę dni później następujący list:

„Szanowny Panie! Jak pańskie zdrowie? Kiedy pan przyjedzie? Należałoby jaknajprędzej ze względu na Cagnaca, który umiera w oczekiwaniu pana. Proszę się śpieszyć, jeżeli pan chce zastać psa przy życiu. Weterynarz twierdzi, że jest zgubiony. Ma przecież lat czternaście, wiek poważny dla psa wogóle, a dla takiego uczuciowego jak Cagnac tembardziej. Co mam z nim robić? Czekam rozkazać”.

Pan Coural odpisał:

„Przywieść mi Cagnac'a natychmiast”

# ROZMAIŁOŚĆ ZE SWIATA

## MAUD WEST

### Piękność, przed którą drży Londyn

Maud West jest bardzo piękną, nawet nieprzeciętnie zachwycającą kobietą z powierchowności, niemniej drży przed nią cały świat przestępczy Londynu. Wszelkie niebieskie ptaki, oszuści, wymuszacze, bandyci różnych autoramentów, złodzieje, włamywacze itd. czują przed nią respekt i boją się jak ognia spotkania z tą uroczą niewiastą.

Maud West jest, mianowicie, Sherlockiem Holmesem rodzaju żeńskiego. Jest nietylko sprytna, ale i przewidująca, nietylko wytrwała odważna i odznacza się zdecydowanie szybkim działaniem w razie nagłej potrzeby.

Miała powodzenie conajmniej już w stu wypadkach, o których jednak głucho jest w prasie, gdyż zwracają się do niej ludzie tylko w sprawach, wymagających tajemnicy i delikatności. Wielu zależy na uniknięciu publicznego skandalu, co by się napewno stało, gdyby sprawę brała w ręce gruboskórna policja.

Maud West zna gruntownie mizyny Londynu, zarówno jak i sfery najwyższej arystokracji. Posiada ona ze swej praktyki tajemnice takich tragedji, o jakich nie śniło się słynnemu Scotland Yardowi.

Maud West prowadzi obecnie aczkolwiek jest zamężna, biuro detektywów, w którym pracuje wielu urzędników i urzędniczek, agentów tajnych i prawników. Początki kariery detektywistycznej pani Maud West były bardzo skromne. Rozpoczęła działalność jako a matorka. Pewna bolesna historia małżeńska u jej znajomych dała jej pierwsze pole do działalności agentki. Maud West pracowała wtedy jako modystka w podrzędnym magazynie. Gdy rozjaśniła ową tajemniczą sprawę rodzinną ku zadowoleniu poszkodowanych po części opowiadać o jej sprycie, a wkrótce ludzie poczęli się sami do niej zgłaszać, by im pomogła w trudnych okolicznościach.

W ten sposób rozpoczęła swoją bujkową karierę agentki. Wiele pomagał jej; w działalności fakt, że umiała jak nikt inny nosić męskie ubranie. W ubraniu męskim była nie do rozpoznania. Pewnego razu przebrana po męsku, odegrała komedję zakochanego w dziewczynie z baru młodzieńca. Wspominając o tej sprawie, pani Maud jeszcze dzisiaj uśmiecha się i opowiada, że musiała „zakochać” się na serjo i nie przesolić w swojej roli. Historia

była tego rodzaju że jeden z klientów miss Maud wpadł w sidła bandy wyzyskiwaczy, którzy doprowadzili go poprostu do ruiny materialnej. Nieszczęśliwy został doprowadzony do stanu, z którego jedynym wyjściem jest samobójstwo. Chociaż panna Maud znalazła każdego członka bandy, nie można było nie im zrobić na drodze prawnej. Cóż tu zna czyły nazwiska, gdy nie intrygi była niezmiernie sprytnie zadzierżgnięta. Ofiara miała historyczne nazwisko, które trzeba było ochronić przed skandalem za wszelką cenę. Maud West wyszukała po wielu staraniach kobietę, w której posiadaniu były listy, kompromitujące jej klienta, i tu się zaczęła najtrudniejsza część całej afery. Kobieta owa była zatwardziałą przestępczynią i nie posiadała ani iskierki w czucia. Można było przewidzieć, że nie puści swojej ofiary, dopóki nie wydusi z niej ostatniego grosza.

I oto w takiej kobiecie zakochała się na zabój miss Maud. Kilka dni z rzędu bywała w restauracji, gdzie pracowała przestępczyni. Pewnej nocy, gdy restaurację zamknięto, wierszona miłością „swego chłopca”, zaprosiła go do siebie na noc. „Kochający chłopiec” okrajał z okarji i kawy odebrał, opuszczając gościnne progi po północy, pod pretekstem, że wróci z butelką wódki.

Pokonana przestępczyni płakała ze złości nie tak z powodu, że straciła ubochnego jak z tego powodu, że podszła ją ta kobieta i była sprytniejszą od niej.

Faktów, jak powyżej miss Maud ma wiele do zanotowania.

Znaną ona jest szczególnie wśród sfer arystokracji angielskiej, gdzie ma wielkie poważanie ze względu na jej „kamioną dyskrecję”.

## Klatki dla ludzi

### Zakończony epizod historii sycylijskiej

W Palermo przed trybunałem wznoszą się od dwu lat zamiast ław dla oskarżonych wysokie klatki otoczone przez uzbrojonych kabinierów — klatki dla ludzi...

Przez kraty polyskują zuchwale oczy sycylijskich handlarzy ulicznych „spokojne” spejzenia skromnych kupców, urzędników, wiesniaków, hotelarzy, adwokatów. Są to przedstawiciele wszystkich warstw społecznych — członkowie mafji. Ta mafja posiada osławioną przeszłość. Powstała około r. 1800 z Compagnie d'armie, zorganizowanej przez rząd. Była to zbieranina bandyckiej hołoty, która miała troszczyć się o spokój w kraju, niebawem jednak poczęła sprawiać sporo kłopotu władzom bezpieczeństwa.

Z tej organizacji rozwinęła się mafja, tajny związek, posiadający wielkie znaczenie w kraju. Kto dowiódł swej odwagi i „honoru” przy pomocy zręcznego posługiwania się nożem, zostawał przyjęty do organizacji. Człon

kom mafji poruczone wykonania „potrzebnych” morderstw. — Gdy ktoś doznał jakiejś krzywdy zwracał się do mafji, która za odpowiednim wynagrodzeniem wymierzała sprawiedliwość.

Wszelkie usiłowania, aby mafję wytepić przez dziesiątki lat nie udawały się. Dopiero obecnie prefektowi Palermo udało się osiągnąć pomyślne rezultaty dzięki wydatnej pomocy rządu w postaci wojska i pieniędzy.

Obecnie walka już ustała. Zakończył się ciekawy epizod historii sycylijskiej.

## REKLAMA TO POTĘGA

Choćby nawet umarł przed odjazdem lub w drodze. Ja jestem również stary i umierający prawie. Pochowacie nas razem”.

Skończywszy list pan du Coural, rozgoryczony, oddychając ciężko bredził bez związku, raz po raz wzywając psa do siebie z utkwionym w drzwiach wzrokiem.

— Ach, przyjeżdżaj prędko, Cagnac! Niech cię uścisknę raz jeszcze! Poczem umrze my obaj jednego dnia, w jednej godzinie... I ludzie wiozą nas do jednej trumny, gdzie zaiznienimy się razem w proch i mierzwę...

Majaczył tak do chwili, kiedy 18 lipca, Cagnac przyjechał, przy życiu jeszcze, ale w oplakany stanje.

— Chodź, chodź, Cagnac — zawołał pan du Coural, tkając, obsypując psa pocałunkami — wejdź do mego łóżka. Umrzemy razem!

Pies drząc, akomniąc i wężąc lizał mu ręce, szyję, twarz swoim długim językiem.

Najajtraz: człowiek i pies byli zdrowi. Cagnac tu nieopisanie zdumio... gospo... stąd sucharek i wyjął trochę mleka...

— Wyzdrowieje. Jako żywo! Wyzdrowieje! Istny cud! — wowałała w uniesieniu.

— Tak! Tak! — mówił pan du Coural — ja również! Umierać razem? Broń Boże! Żyć razem w zdrowiu i szczęściu! Nie pozostanę nadal w Paryżu, gdzie niema świeżej trawy dla psów i nie będzie niedługo powietrza do oddychania dla ludzi! I rzeczywiście pewnego jesiennego wieczoru wyjechali w troje z Paryża: pies jego pan i gospoia.

Skoro jednak tylko stanęli na miejscu pies drgnął nagle całym ciałem i zaskomlał żałośnie u nogi pana du Coural.

— Co ci jest Cagnac? — wyjąkał, dygocząc również. — Poczekaj na mnie! Słyszysz? Razem umrzemy! Razem! Ale pies nie czekał, padł bez życia na progu domu.

Tego samego dnia wieczorem pan du Coural miał jeszcze siłę skreślić napis nagrobkowy:

„TU LEŻĄ CZŁOWIEK I PIES”  
Poczem wydawszy ostatnie rozporządzenia... zkomposi, zamrkał oczy na wieki, dzięki

być może, zażyciu zbyt dużej dawki „leoda num”.

W kilka dni potem, kiedy ujrzano na świeżym grobie kamień z napisem: „Tu leżą człowiek i pies” — oburzenie ogarnęło pa rajjan.

Jakto? Pies w jednym grobie z człowiekiem? Co za skandal! W poświęconej ziemi! Co za bluźnierstwo! Kościelny podjął się wykopania trumny i otworzył ją.

Pies i człowiek leżeli w niej rzeczywiście obok siebie.

Zielony z gniewu wyjął psa i rzucił do kałuży.

W dwa dni potem okolica dowiedziała się rzeczy okropnej: kościelny skaleczył sobie palec o gwóźdź trumny, otwierając ją; gangrena wdawszy się objęła rękę, ramię i łopatkę. Podał się operacji zapożno i umarł pod nożem.

Zbieg ooliczności, zapewne! — Ale...

# Nietoperze - wampiry w górach Oaxaca

Niszczą zdrowie Indian, wysysając ich krew

Uzony meksykański badacz dr. J. Zozoya odnalazł podczas swojej podróży po dalekich zakątkach Meksyku, w górach Oaxaca szczep Indian, którzy znajdują się na pierwotnym szczeblu rozwoju.

Dzieci ich chorują od kolebki prawie na oczy. Wiele wśród nich jest niewidomych. Chłopcy w wieku lat 14 do 15 czynią wraz z ludźmi nie tylko dorosłych ale wprost starców. Degeneracja owi przyjęli uczonego bez żadnego zainteresowania, pozwalając robić ze sobą co się białemu człowiekowi podobało.

Dr. Zozoya twierdzi, że degeneracja swoją zawdzięcza ten szczep nieśluchanej ilości nietoperzy, które mnożą się tam milionami. Znany zoolog Beebe daje wyczerpującą wiadomość o tych nietoperzach: jest to gatunek nietoperzy-wampirów, który zgodnie z nazwą, przypomina żywo legendarnych wampirów wysysających krew ludzką. Nietoperze te zostały doskonale wyposażone przez przyrodę do swego niecznego rzemiosła. Zęby ich trzonowe są zakrzywione, a przednie zęby szerokie i bardzo ostre jak noże. Zapomocą tych zębów nietoperze mogą łatwo zdzierać skórę z ofiary, aż się dostaną do naczyń krwionośnych.

Także i wewnętrzne ich organy są dopasowane do roli, jaką wampiry mają odgrywać. Żołądek niema zwykłej formy gruszkowej, jak u większości ssaków, lecz wyciągnięty w podługą rurkę, gdyż dla krwi, która się ży-

wią nie trzeba jej wiele trawić. Dostaje się ona wprost do wnętrza wampira.

Nietoperz tego gatunku ma trzy cale długości. Zamieszkuje on wielkie przestrzenie Ameryki środkowej aż do południowej Ameryki środkowej aż do południowej Brazylii. Zwierzęta te żyją, jak i inne nietoperze, przez cały dzień wisząc głową w dół w dziuplach drzew, zakamarkach skał itd. Z nastaniem zmroku wylatują na polowanie. Szukają ofiar zwłaszcza wśród ludzi.

Zoolog Beebe zrobił ciekawe doświadczenie, które wykazało, jak niepostrzeżenie potrafią nietoperze wampiry wysysać krew ludzką. Gdy towarzysze jego spali, zbliżył się ze szpilką w ręce i począł kluczyć śpiących w szyję bardzo delikatnie. Każdy ukłuty budził się natychmiast. Tymczasem na wielu śpiących siedziały nietoperze i ssali krew tak zresztą, że śpiący nie podejrzewał tego, bo nie czuł.

Dzięki tej pladze nietoperzy-wampirów szczep indyjski w górach Oaxaca degeneruje się coraz bardziej, nie mogąc się bronić przeciwko krwawym napastnikom.

Zetknięciu z nietoperzami szczep ten prawdopodobnie zawdzięcza chorobę oczu. Dr. Zozoya, przebywając w tych okolicach, zabił kilkaset nietoperzy, są ich jednak tak wielkie ilości, że o wytepieniu niema mowy. Dałoby im radę chyba tylko gazy trujące.

## Rzeczy ciekawe

Czy wiecie że...

— W Stanach Zjednoczonych prawie dwadzieścia milionów osób żyje w ostatniej nędzy z powodu braku pracy.

— W San Francisco odbędzie się temi dniami kongres, na którym ma być rozpatrywana sprawa wykonania wyroków śmierci gdyż wszystkie dotychczasowe sposoby egzekucji są niepewne. Kara śmierci będzie tu więc dyskutowana ze stanowiska nie prawniczego lecz lekarskiego.

— Na międzynarodowym kongresie artystów dramatycznych we Wiedniu padły głośne uwagi pod adresem gwiazd reżyserów i aktorów. Fortywanie gwiazd szkodzi ogółowi i autorzy nie umieją w sposób artystyczny czerpać problemów współczesnych.

— Kingsford Smith zapowiedział że w najbliższym czasie sprzeda samolot „Southern Cross” drogą przetargu potrzeba mu bowiem pieniędzy, gdyż ma zamiar się ożenić.

— w roku bieżącym przypada 10-letnie Woronowa który w tym czasie dokonał 460 operacji odmładzających, przeważnie z dobrymi skutkami.

— Niedaleko Berlina we wsi Kampehl znajdują się w tamtejszej kaplicy zamknięte w trumnie zwłoki pewnego rycerza nazwiskiem Koblbutz które nie ulegają rozkładowi choć Koblbutz zmarł w roku 1702. Ma to być kara za morderstwo dokonane przez niego przed śmiercią.

— Szajapin wytoczył Sowiecom proces o odszkodowanie w kwocie 2 milionów franków za bezprawne wydanie jego pamiątek.

## Humor

### WYLECI.

Matka (do Staszka) ..aniołki latają na akrzydłach...

— Mamusiu, dlaczego więc nasza pokojówka nie lata?

— Przecież Maria nie jest żadnym aniołkiem.

— Ależ niedawno tatuś powiedział jej: „mój słocki, mały aniołku”.

— Tak... no to w takim razie stąd wyleci.

### Przewidujący

— W niedzielę są moje imieniny; gdy przyjdiesz, zapukaj nogą.

— Dlaczego nogą?

— Bo w rękach będziesz miał podarunki.

### Lekarstwo

— Panie aptekarzu, podobno jest u pana bardzo dobry środek na czyszczenie krwi.

— A co panu brakuje?

— Mnie nic, tylko miałem przygotowaną krew do wyrobu kiszek, a chłopak chlapił do niej trochę nafty.

### No tak

Na lekcji rysunków uczniowie mają narysować z pamięci dom bez wzoru. Domek Boleka byłby niezły, ale brak na nim komina.

— Zapomniałeś jednej rzeczy rzekł na godnie nauczyciel.

Bolek nie wie o co chodzi.

— No pomyśl, co znajduje się na każdym domu. — Bolek odpowiada zdziwiony.

— Przecież długi hipoteczny nie można narysować!

### W restauracji

— Kelner, ten talerz jest wilgotny.

— Ależ to zupa, proszę pana.

# Sekwestrator i lwa

Przygoda w cyrku Hagenbecka

Sekwestratorzy skarbowi narażeni są na różnego rodzaju przykrości, niespodzianki i przygody. Wypadek wszelako, jaki wydarzył się świeżo, urzędnikowi takiemu w okolicy Salzburga, należy chyba do szczególnie rzadkich.

W najbliższej okolicy miasta rozbił swoje namioty wędrowny cyrk w połączeniu z me nażerją słynnego Hagenbecka, który w lecie objeżdżać zwykł w ten sposób Niemcy i Austrię. Podczas krótkiego tegorocznego pobytu na Semmeringu dyrektor cyrku-zwierzynca rozplakował na tablicy będących własnością jednego z większych miejscowych hoteli obwieszczenia o przybyciu swoich atrakcyjnych cudowności, i oczywiście właściciel, hotelu zarządził odszkodowania za samowolne skorzystanie z jego tablicy. Mimo, że odszkodowanie to nie było zbyt wysokie, nie przekraczało bowiem stu szylingów austriackich, Hagenbeck odmówił zapłacenia go, zwinął swoje namioty i powędrował dalej. Ręka spr-

wiedliwości dosięgnęła go jednak na nowym miejscu postoju. Urzędnik sądowy, któremu powierzono wykonanie wyroku i ściąganie wyznaczonej kary wraz z kosztami postępowania sądowego, zjawił się w zwierzyncu i zasekwestrował przedmiot najcenniejszy — wpaśniętego lwa afrykańskiego?

Hagenbeck nie uląkł się jednak sekwestru i w dalszym ciągu odmówił zapłacenia, pozwalając zabrać lwa, bez klatki i łańcuchów, ja ko że nie była ona zasekwestrowana. Teraz dopiero nastąpił dla biednego sekwestratora moment największego zaambarasowania. W jaki sposób zabrać lwa i dostarczyć go sądowi wobec tego, że zwierzyniec miał wywędrować nazajutrz wczesnym rankiem do następnej stacji kolejowej. Na szczęście jednak po długich targach i pertraktacjach, Hagenbeck dał się nakłonić do zapłacenia kary i w ten sposób niemiły dla sekwestratora incydent został zlikwidowany.

Z dniem 1-go lipca ZOSTAŁO OTWARTE

## Pogotowie Samochodowe

W. B. NOWICKI Łódź, Al. Kościuszki 41 Telefon 187-80

Sprzedaz części oryginalnych „FORD” i „CHEVROLET” oraz Akcesoria Samochodowe. — Gumy wszystkich marek. — Oleje „GARGOYLE”.

WARSZTAT REPERACYJNO-SAMOCHODOWY. WYNAJEM SAMOCHODOWY.

Drobne remonta bieżące wykonuje się na poczekaniu.

Wykonawca solidna.

Ceny przystępne

s. † p.

# Jadwiga WALCZAK

## urodzona BUSSE

ZMARŁA DNIA 11 LIPCA 1930 ROKU PRZEŻYWSZY LAT 60

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w niedzielę, dnia 13-go lipca 1930 r. o godz. 6 ej po południu z kliniki przy ul. Podlesnej Nr. 15 na stary cmentarz ewangelicki.

Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, pogrążeni w głębokim smutku

**Mąż, córka, zięć i wnuki.**

## Na ziemiach Polski

### NAUKA W WALCE Z BOLSZEWIZMEM

W Warszawie założono „Instytut naukowego badania komunizmu”, którego statut za twierdziło już, Min. Spraw Wewn. Instytut ten powstał z inicjatywy prywatnej i ma na celu przeciwdziałanie komunizmowi drogą obiektywnej naukowej analizy krytycznej.

### ZGON SŁYNNEGO OKULISTY W WARSZAWIE

W Warszawie zmarł profesor okulistyki Uniwersytetu Warszawskiego, dr. Kazimierz Noiszewski, prezes Towarzystwa okulistów polskich, uczony o sławie międzynarodowej. Zmarły pozostawił po sobie bogatą spuściznę naukową w postaci 180 prac medycznych w językach: polskim, rosyjskim, francuskim i niemieckim, oraz był założycielem i redaktorem kwartalnika „Klinika oczna”.

### WPISY DO KATOLICKIEJ SZKOŁY SPOŁECZNEJ

Wpisy na nowy dwuletni kurs pracy społecznej Katolickiej Szkoły Społecznej w Poznaniu, rozpoczynający się w październiku są już otwarte. Przyjmuje się też młodzież w zakresie ukończonej szkoły średniej i umiejętną się zdobyć na wielkie wysiłki. Bliższych informacji udziela Sekretariat Katolickiej Szkoły Społecznej w Poznaniu, Podgórna 12, bądź ustnie, bądź pisemnie za nadesłaniem znaczka listowego.

### POKUCKIE MUZEUM REGIONALNE

W Stanisławowie zawiązało się towarzystwo przyjaciół muzeum pokuckiego, mając na celu popieranie i ochranianie tej ważnej kulturalnej i społecznej placówki. Muzeum pokuckie zbiera eksponaty z zakresu ludoznawstwa, przyrody oraz ilustrujące przeszłość i teraźniejszość Pokucia.

### BIEDNY KRZEMIENIEC...

„Gazeta Warsz.” donosi, że p. Julian Poniatowski ma ustąpić ze stanowiska wizatorka (kuratora) Liceum Krzemienieckiego, a miejsce to ma zająć p. Kazimierz Świtalski.

Nie uraduje się chyba duch Czackiego. Biedne Liceum Krzemienieckie.

### FALSZYWE WEKSLE ZA MILJON ZŁ.

W związku ze samobójstwem 70-letniego kupca Pinkusa, na terenie Zagłębia Dąbrowskiego wykryto wielką aferę wekslową na sumę ponad milion złotych. Felonem Pinkusa, niejaki Aliman w Sosnowcu płacił za węgiel fałszywymi weksłami wielu bankom i firmom. Nabyty w ten sposób węgiel odsyłał do Warszawy. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi policja.

## 14 polskich awjonetek

Weźmie udział w raidzie międzynarodowym

W dniu 16 b. m. rano wystartuje z Warszawy 14 polskich awjonetek, które weźmą udział w tegorocznym raidzie międzynarodowym, rozpoczynającym się w dniu 20 b. m. w Berlinie. Zawodnicy polscy lądować będą po drodze w Poznaniu, skąd odlecą wprost do Berlina.

W r. b. awjonetki polskie pierwszy raz wystąpią na arenie współzawodnictwa międzynarodowego, obok 97 aparatów szeregu państw. Oficjalną ekipę polską, którą wystawia Aeroklub R. P. stanowią trzy awjonetki typu R. W. D.4 i cztery typu R. W. D.2, które

znane są już z zeszłorocznego raidu po Europie i rekordu wysokości. Najważniejszą częścią tegorocznego zawodów jest lot okrężny dookoła Europy na przestrzeni około 7.500 kml. Nad Polską trasa będzie prowadzić przez lotniska w Poznaniu i w Warszawie na odcinku Wrocław — Poznań — Warszawa — Królewiec. W Poznaniu pierwszy zawodnicy spodziewani są w dniu 26 b. m. w godzinach popołudniowych. Komisarzem sportowym raidu na lotnisku poznańskim wyznaczony został mjr. Wroniecki z 3-go pułku lotniczego.

## Zwoływanie i odraczenie sesji Sejmu

Należało inaczej przeprowadzić

„Głos narodu” dowodzi szeroko, że p. marszałek sejmu może i powinien procedurę zwoływania, odraczenia i zamykania sesji ukształtować w swoim zakresie działania inaczej, niż to zrobił w ciągu maja i czerwca.

„Pan marsz. Daszyński traktował pisma P. Prezydenta odnoszące się do sesji sejmowej jako akty rządowe stwarzające stosunek prawny wyłącznie między P. Prezydentem i rządem z jednej, a z marszałkiem sejmu z drugiej strony. Tymczasem akty Prezydenta były pismami wystosowanymi do sejmu i powinny do tego sejmu istotnie wchodzić, a p. marszałek izby był tylko ich adresatem, w czasie zaś zamknięcia sesji reprezentantem sejmu wobec Prezydenta i rządu, i to reprezentantem ze specjalnymi prawami, gdyż nie potrzebował dla swych aktów reprezentacyjnych zgody sejmu.

Gdy więc p. marszałek sejmu otrzymał pismo zwołujące sesję, to musiał sesję zwołać i pismo to na początku pierwszego posiedzenia odczytać. Gdy zaś otrzymał pismo odraczące? Wtedy — zdaje nam się — powinien zwołać posiedzenie sejmu i na niem pismo odraczące odczytać. Sesja jest przez to otwarta i akt Prezydenta powinien wejść w życie. Może się np. okazać że odroczenie (lub zwołanie) sesji było nie formalne i przez to nieważne, a wtedy sejm obradowałby bez względu na pismo Prezydenta. Mogłby też sejm tylko zwrócić uwagę na ową nieformalność i odrzucić się następnie. W każdym razie w czasie trwania sesji pisma Prezydenta do sejmu, nie adresowane do marszałka

izby, nie powinny być przez marszałka zatrzymane w jego biurze, ale komunikowane sejmowi na posiedzeniu plenarnym Innymi słowy: na to, aby sejm dowiedział się o swem odroczeniu, musi zebrać się aby aktu odraczącego wysłuchać”.

To samo odnosi się do aktu zamknięcia sesji. Autor uwag powyższych zastrzega się, że daleki jest od myśli, aby w ten sposób można sesję wymusić wbrew woli rządu. Chodzi mu jedynie o wykazanie, że można i trzeba doprowadzić do przynajmniej jednego posiedzenia.

—:—

### Pomnik Jana Kasprowicza

Odsłonięty zostanie 7 września w Inowrocławiu.

W dniu 9 bm. przybyła do Warszawy delegacja Kujaw w osobach b. ministra dr. Trzczińskiego, prezydenta m. Inowrocławia p. Jankowskiego, oraz prezesa rady miejskiej Inowrocławia p. Mielczarka, celem zaproszenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej na odsłonięcie pierwszego w Polsce pomnika Jana Kasprowicza, który odbędzie się w dniu 7 września b. r. w Inowrocławiu. Zaproszenie zostało złożone w kancelarii cywilnej p. Prezydenta.

# KRONIKA

KALENDARZYK

Sobota 12 lipca — Małgorzaty

## TEATRY

Teatr Miejski — Zydowski Król Lear  
Teatr Popularny — „Pan ma profil jak Teofil”  
Teatr w parku Staszica — Wszystko dla Was

## WIDOWISKA

Casino — Kobieta bez serca  
Corso — Titanic  
Capitol — Statek komediantów  
Czary — Dzika orchidea  
Grand-Kino — Trujący kwiat  
Luna — Trzęsawisko życia  
Odeon — W przeklętym domu  
Oświatowy — Dziewczyna do wszystkiego  
Palace — Męka milczenia  
Przedwiośnie — Kobieta z bruku  
Resursa — Dusze w niewoli  
Splendid — Pokusy Europy  
Wodewil — W przeklętym domu  
Zachęta — Bestja morska

## Wiadomości bieżące

### Odroczenie służby wojskowej

Wskutek powstałych wątpliwości kompetentne władze wyjaśniają, że poborowym rocznika 1906, mającym warunki do otrzymania odroczenia służby wojskowej z art. 61 par. 2 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, należy udzielać odroczeń zależnie od czasu potrzebnego do zakończenia studiów do 1.VII 1931 roku.

### Maturzyści

Świadectwa ukończenia Państwowej Szkoły Handlowej Męskiej w Łodzi uzyskali następujący abiturjenci:

Adamczyk Witold, Borowski Stanisław, Hirzewski Władysław, Dębowski Władysław, Drzewiecki Piotr, Dutkiewicz Konstanty, Gruszczyński Zenon, Jedliński Zygmunt, Kalamat Wincenty, Niedźwiedzki Wiesław, Niepsuj Henryk, Olczak Zdzisław, Olesinkiewicz Tadeusz, Potakowski Alojzy, Przybylak Władysław, Raźniewski Jan, Rembek Włodzimierz, Sliwiński Eugenjusz, Spiewak Stanisław, Tomaszewski Hieronim, Trafny Czesław, Wojtczak Edward i Zajac Wiktor

## Teatr i sztuka

### TEATR REWJI W PARKU STASZICA

Codziennie o godz. 9 wieczorem nowa przebojowa rewja „Wszystko dla Was”

### TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 8.45 wiecz. premiera nowej rewji „Pan ma profil jak Teofil”



## Zwiedzajcie

### Międzynarodową Wystawę

### Komunikacji i Turystyki

### w Poznaniu

Od 1 lipca do 10 sierpnia.



# NIEOGNIOTRWAŁE BUDYNKI W ŁODZI

## W dalszym ciągu będą mogły być stawiane

Według rozporządzenia Prez. Rzplitej o prawie budowlanym wznoszenie budynków nieogniotrwałych jest wzbronione, o ile przepisy miejscowe nie postanowią o dopuszczalności ich wznoszenia w poszczególnych dzielnicach osiedli.

Wobec tego że krańcowe dzielnice Łodzi są w znacznej części zabudowane nieogniotrwałymi budynkami a miejscami mają nawet charakter wiejski, i że w dzielnicach

tych jeszcze przez dłuższy czas zanim zaczną być stosowany materiał zastępczy będzie używane w budownictwie drzewo, niedopuszczenie tego materiału byłoby dla ludności uciążliwe. Z powyższych względów magistrat łódzki sporządził przepisy, które ustalą dzielnice oraz warunki dopuszczalności budynków nieogniotrwałych i występuje do Rady Miejskiej o ich uchwalenie.

# KONFERENCJA PO POZARZE POD WIELUNIEM

## Odczytami dla nauczycieli będzie się zwalczać plagę pożarów

Wczoraj przybył do starosty powiatu łódzkiego Rzewskiego nadleśniczy Stolarski celem przedsięwzięcia kroków zaradczych przeciwko pladze pożarowej która ostatnio tak daje się we znaki w województwie łódzkim, gdzie sam tylko pożar lasów pod Wielunem przyniósł stratę 40 milionów złotych.

Nadleśniczy stwierdził, że publiczność wbrew zakazom urzędu w lasach zabawy, pali papierosy, rozpala się ogniska, a także niszczy się drzewostan.

Uchwalono, że nadleśnictwo zwróci się

do kuratora okręgu szkolnego łódzkiego, z prośbą o wydanie polecenia nauczycielstwu by odpowiednio pouczyło młodzież szkolną o ochronie lasnictwa i bezpieczeństwa. Ponadto nadleśniczy Stolarski urządzi kilka odczytów dla nauczycielstwa a. t. ochrona przyrody i bezpieczeństwa w lasach.

Przedsięwzięte zostaną kroki celem roztoczenia bacznej uwagi w lasach i starosta Rzewski zapewnił współudział administracji powiatu i władz policyjnych.

# Kinematograficzna historia

## Kino pozbawione przyrządów

Do komisariatu policji zgłosił się kierownik kina „Przyszłość” (Młynarska 32) Antoni Białomiejski i zameldował że skradziono w kinie motorki elektryczne, płytę elektryczną, patefon i głośnik, Złodziejami okazali się: mechanik Mieczysław Markiewicz (Franciszkańska 36) i Czesław Borzęcki (Dworska 29) bileter.

Złodzieje najpierw po dokonaniu kradzieży sprzedali jeden motor na Bałuckim Rynku z

niejakim Stanisławowi Rędziem. Za otrzymane pieniądze wyjechali do Warszawy by się trochę zabawić w stolicy, a gdy pieniądze roztrwonili sprzedali drugi motor w kinie „Stylowym” na Marrzałkowskiej

Następnie sprzedali w jakiejś piwiarni patefon i płyty, a za otrzymane pieniądze bawili się w Warszawie, póki starczyło gotówki poczem wrócili do Łodzi (b)

## PRAWO I SĄD

# Inkasent Legji Inwalidów

## Inkasował na swoją korzyść

W Legji Inwalidów W.P. przy ul. Narutowicza 45 zaangażowano w charakterze inkasenta, zbierającego ofiary niejakiego Ireneusza Przełęckiego zamieszkałego przy ulicy Sierakowskiego 26.

Przełęcki był kawalerem „Wirtuti Militari” wobec czego ufano mu.(?)

Po miesiącu pracy Przełęcki oświadczył że zgubił kwitarjusz i prosi o inny, wobec czego po załatwieniu pewnych formalności wydano mu nowy kwitarjusz.

Tymczasem upłynęło kilka dni a Przełęcki nie zjawiał się z pieniędzmi, choć wiadziano że inkasował w kilku miejscach składki i ofiary.

W międzyczasie z drukarni Miszewskie

go zwrócono się do Legji z wezwaniem by odebrano zamówione kwitarjusze.

Gdy wszczęto dochodzenie, okazało się że Przełęcki, wcale nie zgubił kwitarjusza, lecz przywłaszczył go sobie i okazując go w drukarni, zamówił jeszcze 30 kwitarjuszy.

Prokurator do którego zwrócono się zarządził dochodzenie i Przełęcki został aresztowany. Wczoraj przed sądem grodzkim Przełęcki tłumaczył się że inkasowane pieniądze zużył na utrzymanie się i na leczenie, gdyż był chory. Sąd skazał defraudanta na 6 miesięcy więzienia i z polecenia sędziego Przełęcki został aresztowany i odstawiony do więzienia.



# Nowy rozkład jazdy od 15 maja

## DWORZEC FABRYCZNY

### ODCHODZĄCE

Do Warszawy	5,40
" "	7,50 pośp.
" "	19,00
" Kolaszek	1,50
" "	3,35
" "	6,50
" "	10,50
" "	12,10
" "	14,15
" "	15,55
" "	16,45
" "	17,35
" "	18,15
" "	20,35
" "	23,30
" "	8,25 tylko od 15 V-30 IX w niedz. i święta.
" "	15,05
" "	19,30
" "	21,35
" Andrzejowa	7,30 w poniedz. i dni pośw.
" "	20,15 w niedziele i święta
" Tarnobrzęga	10,05
" "	16,20

### PRZYCHODZĄCE

Z Warszawy	23,26 pośp.
" "	16,35
" "	20,06
" Kolaszek	1,30
" "	4,00
" "	5,47
" "	6,52
" "	7,21
" "	8,37
" "	9,50
" "	10,55
" "	13,55
" "	14,45
" "	16,05
" Kolaszek	18,00
" "	22,57
" "	7,40 tylko w dni powsz.
" "	21,17 w niedz. i święta
" "	22,22 w niedz. i święta
" Andrzejowa	8,53 w pon. i dni pośw.
" "	21,48 w niedz. i święta
" Skarżyska	12,50
" Tarnobrzęga	19,40

## DWORZEC KALISKI

### ODCHODZĄCE

Do Krakowa	22,25
" Lwowa	20,13
" Kolaszek	8,55
" Poznań	22,03
" "	13,23
" "	21,28
" "	7,24
" Leszna	2,09
" Poznań	10,04
" Ostrowa	19,25
" "	15,25
" Warszawy	7,37 pośp.
" "	13,46
" "	7,17
" "	13,10
" "	3,05
" Zielkowiec	15,30
" Łowicza	19,55
" Poznań	0,35 przez Kutno
" "	9,25
" Płocka	21,20
" "	15,05
" Torunia	12,05

### RZYCHODZĄCE

Z Krakowa	7,09
" Lwowa	9,15
" Kolaszek	18,56
" Poznań	7,28
" "	13,32
" "	7,01
" "	18,27
" Leszna	2,49
" Ostrowa	8,45
" "	23,15
" Warszawy	21,55 pośp.
" "	13,08
" "	21,12
" "	9,53
" "	1,05
" Zielkowiec	19,09
" Łowicza	7,10
" Poznań	8,08 przez Kutno
" "	13,40
" Płocka	19,53
" "	4,58
" Torunia	22,13

Dr. med.  
**L. BANASZKIEWICZ**

PIOTRKOWSKA 84  
przyjmuje od 5-ej do 7-ej telefon 118-30

Jako  
**lekarz-specjalista**

w chorobach kobiecych położnictwie.

**MIEJSKI KINEMATOGRAF OŚWIAT**

Od dnia 8-VII: do dnia 14-VII. 1930 r.

Program Nr. 27

# DZIEWCZYNA DO WSZYSTKIEGO

Komedja w 8-iu aktach.



**Zelio**

PASTA ZIARNA  
TEPI TEPIA  
SZCZURY MYSZY

Łatwe i wygodne stosowanie!  
Bezwzględnie pewny skutek!

W sprzedaży:  
fubki blaszane po 30 gramów | pudełka tekturowe po 25, 50, 100, 250 gr. 1 kg.

W oryginalnym opakowaniu Bayer. Do nabycia w aptekach i sklepach specjalnych.

**Nieście pomoc  
najbiedniejszym**

Czy chcecie być zadowoleni z waszego obuwia?

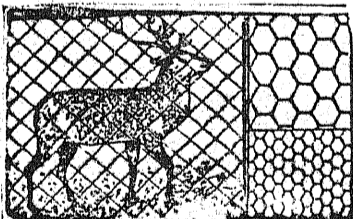
osiągniecie to kupując tylko w firmie

**Stanisław GTOCHAL**

Łódź, Andrzejka Nr. 9

Na składzie wybór obuwia własnego wyrobu, najnowszymi faszonami z materiałów krajowych i zagranicznych PO CENACH ZNIŻONYCH.

Dla stowarzyszeń dogodnie warunki



**DRUCIANE**  
Parkany, Plecionki

Tkaniny Gazy miedz. do filtrów „Rabitz” do robót betonowych we wszystkich metalach wyrabia i poleca

**Rudolf Jung**

Łódź, Wólczańska 181  
Telefon. 128-97

**Dr. Feliks SKUSIEWICZ**

ANDRZEJA 11  
Telefon 137-43  
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe  
godz. przyjęć: 9.30—11 rano i 5—7.30 po poł.

Były główny  
**BUCHALTER**

większej Spółki Akcyjnej dobry organizator i zna wca spraw podatkowych i sądowych ażuruje zaległości, zakłada księgi, sporządza bilanse oraz szybko i pewnie uskutecznia inkasowanie należności

Telefon Nr. 172-73

**GORSETY, NOWE MODELE,**

**PASY B. ZUSZNE,** lecznicze, przed i po porożce, biodrowe, poszczepiające gumowe, oraz gumą kombinowane itp.

**BIUSTOKOSZE STANICZKI**  
różnych fasonów

POLECA: gotowe i na obstatunek POLECA:

**„NANTA” PIOTRKOWSKA 109**  
FRONT II PIETRO

—: Przyjmuje się reperacje i pranie gorsetów. —:

**KAROL FOLKIERSKI**

INŻYNIER BUDOW. i GEOMETRA PRZYSIĘGLY

**Al. Kościuszki 3, I p.**

Tel. 102-15 Od 1 do 3 i od 5 do 7.

Roboty pomiarowe, parcelacje i t. p.  
Projekty budow., nadzór techniczny, żelbetniactwo

**Plany przyłączeń do sieci kanalizacyjnych**

Porada prawno-administr. w sprawach technicz.

# PRZĘDZA № 16 i 20

(PODWOJNY SKRĘT)

## POTRZEBNA

za ca 100,000 zł. miesięcznie

## za gotówkę.

OFERTY Z FABRYCZNĄ CENĄ inż. Z. Grzymiski

WARSZAWA, Zielna 34 m. 36

OD 2 DO 16 WRZEŚNIA 1930 ROKU

## X. JUBILEUSZOWE TARGI WSCHODNIE

W E L W O W I E

NAJSKUTECZNIEJSZA PROPAGANDA ZBYTU WYROBÓW KRAJOWYCH

OSTATECZNY TERMIN ZGŁOSZEŃ UPŁYWA DLA WYSTAWCÓW Z DNIEM 1-GO SIERPNIĄ 1930 ROKU

SPÓŹNIONE ZAMOWIENIA STOISK NIE BĘDĄ MOŻY BYĆ UWZGLĘDNIONE.

WYJAŚNIEN UDZIELA I ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE: BIURO TARGÓW WSCHODNICH WE LWOWIE PLAC WYSTAWOWY, TELEFON NR. 9-84.

## K O M T U R

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA  
Komunikacji i Turystyki

w POZNANIU

W Wystawie  
bierze udział

30

państw

z pięciu

kontynentów

Otwarcie 6 lipca 1930 r.

Reklama to potęga

## Ogłoszenie.

Podaje się do wiadomości, że ogłoszenia Wydziału Podatkowego — Magistratu m. Łodzi o licytacjach nieruchomości umieszczane będą tylko w Dzienniku Zarządu m. Łodzi,

Dziennik Zarządu m. Łodzi ukazuje się we wtorek każdego tygodnia i jest do nabycia w Oddziale Prasowym Magistratu (Plac Wolności 14)

Magistrat m. Łodzi

PREZYDENT:  
(—) B. ZIEMIĘCKI  
PRZEWODNICZĄCY  
WYDZIAŁU PODATKOWEGO  
(—) L. KUK

7363

NAKŁADEM  
KSIĘGARNI

Karola NEUMILLERA

W ŁODZI PIOTRKOWSKA 61. Telefon 143-18

wysła książka Dr. Pawła KLINGERA

p. t. VITA SEXUALIS PRAWA O ŻYCIU  
PĘCIOWEM CZŁOWIEKA

Książka ta stanie się dla każdego najwieczniejszym przyjacielem, który szczerze i otwarcie odpowie na wszelkie dręczące człowieka pytania i zagadnienia z życia seksualnego.

Stronie 344

Do nabycia w księgarniach

Cena Zł. 9,50

Ogłoszenia  
drobne.

Kupno i sprzedaż

WAKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW Sienkiewicza 40 i Skład Mebli NAWROT 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d.

Pianina, patefony, rowery najtaniej na Raty sprzedaje Chodkowski Sienkiewicza 25. Agenci potrzebni 1158-1

...SZEWCY...

Najtaniej nabyć można skóry w każdej ilości

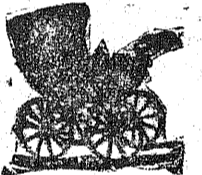
W Spółce Szwerców

PIOTRKOWSKA 79

Al. KOSCIUSZKI 22

Tel. 158-38

(Specjalność: detalicznie sprzedaż zelówek trwałych na wodę)



Wielki wybór łożek metalowych, wózków dziecięcych krajowych i zagranicznych, wyścigarki amerykańskie, materace wysiatane oraz materace sprężynowe higieniczne „Patent” do meblowych łożek podług miary nabyć można najtaniej w najdogodniejszych warunkach w fabrycznym składzie

„DOBROPOL”  
ŁÓDŹ, Piotrkowska 78  
(w podwórzu) tel. 158-61

Dr. St. Bibergal  
Montuski 11 Tel. 62-22  
Choroby skórne i weneryczne  
Przymuje od 8-10 od 5-8 w

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetry lub jego miejsce Drobnego ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Oferty zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje, przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Redaktor Naczelny i Wydawca inż. T. Czajewski. W Meczni T. Czajewskiego.

Redaktor, os. J. Grzegorzewska